

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 28 marca 2018 r.**

Powód P. K. pozwem z dnia 10 sierpnia 2016 r. (data stempla pocztowego) domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego C. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 5 001 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 1 lutego 2007 r. między powódką a pozwanym została zawarta na czas nieokreślony umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym Bolero ze składką regularną, potwierdzona polisą nr (...). Postanowienia przedmiotowej umowy stanowiły wzorzec umowny, który został ustalony przez pozwaną jednostronnie, toteż jego treść nie została uzgodniona z powódką indywidualnie. Z dniem 1 lipca 2011 r. ubezpieczający dokonał częściowego wykupu polisy i w związku z tym z polisy zostały umorzone jednostki uczestnictwa o wartości 7 559,80 zł. W wyniku dokonanego rozliczenia pozwana potrąciła na swoją rzecz kwotę 4 518,67 zł, a wypłaciła powodowi kwotę 3 041,13 zł. Ostatecznie zawarta między stronami umowa została rozwiązana w dniu 31 stycznia 2013 r., a pozwany dokonał umorzenia środków zgromadzonych na rachunku bankowym przypisanym do powódki i pobrał opłatę likwidacyjną w wysokości 481 zł. W ocenie powódki postanowienia OWU oraz załącznika numer 2 do OWU regulujące prawo pozwanej do pobrania opłaty likwidacyjnej i jej wysokość nie były uzgodnione indywidualnie z powódką, nie zawierając definicji opłaty likwidacyjnej i nie wyjaśniają istoty jej pobrania, zastrzegają pobranie opłaty likwidacyjnej ryczałtowo, nie zastrzegają świadczenia ekwiwalentnego za pobranie opłaty likwidacyjnej oraz są w istocie tożsamego z postanowieniami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w związku z czym nie wiążą go, gdyż kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając jego interesy (pozew – k. 2- 20).

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazał ponadto, że postanowienia OWU regulujące świadczenia inwestycyjne określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. nie może być przedmiotem incydentalnej kontroli wzorca umowy dokonywanej przez Sąd, w dodatku zakwestionowane postanowienia nie stanowią klauzul niedozwolonych, gdyż nie kształtują praw i obowiązków stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interes. Ponadto wskazał, że w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem pozwany poniósł koszty. Jednocześnie poniósł on również zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że w sprawie zastosowanie będzie miał trzyletni termin przedawnienia określony w art. 819 k.c. oraz wskazywał, że dochodzenie przez powoda zwrotu pobranej opłaty narusza zasady współzycia społecznego i w związku z tym stanowi naruszenie prawa podmiotowego w myśl art. 5 k.c. (odpowiedź na pozew k. 145- 164).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 lutego 2007 roku P. K. zawarł z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), potwierdzoną polisą nr (...), na podstawie której wyraziła zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. Powód zobowiązał się do uiszczenia składek z tytułu ubezpieczenia podstawowego w wysokości 500 zł miesięcznie. Od dnia 1 lutego 2009 r. zaczęła obowiązywać składka ubezpieczenia w wysokości 100 zł miesięcznie, zaś od 1 lutego 2010 r. obowiązywała składka w kwocie 106 zł. Od dnia 1 stycznia 2011 r. umowa stała się umową bezskładkową (okoliczności bezsporne, dokumenty polisy k. 38- 43).

W ramach zawartej umowy P. K. obowiązywał wykorzystywany przez stronę pozwaną w ramach wykonywanej działalności ubezpieczeniowej wzorzec umowy o nazwie „Ogólne warunki indywidualnego ubezpieczenia życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi” (okoliczności bezsporne, OWU k. 33- 37).

Zgodnie z § 18 ust 8 OWU w przypadku dokonywania całkowitego wykupu lub częściowego wykupu Towarzystwo pobiera opłatę związaną z umorzeniem jednostek zgromadzonych w pierwszych dwóch latach okresu ubezpieczenia, określoną w Załączniku nr 2 do niniejszych OWU. Opłata ta pomniejsza wartość jednostek uczestnictwa podlegających całkowitemu wykupowi lub częściowemu wykupowi. Wysokość opłaty jest ustalana przez Towarzystwo jako procent wartości umarżanych jednostek zgromadzonych w dwóch pierwszych latach okresu ubezpieczenia i jest zróżnicowana w zależności od roku okresu ubezpieczenia, w którym dokonywany jest całkowity wykup, a także zróżnicowana dla umów ubezpieczenia ze składką jednorazową i dla umów ubezpieczenia ze składką regularną (okoliczności bezsporne, OWU k. 28-34).

W dniu 1 lipca 2011 r. P. K. dokonał częściowego wykupu polisy w związku z czym umorzone zostały jednostki uczestnictwa o wartości 7 559,80 zł. W wyniku dokonanego rozliczenia ubezpieczyciel dokonał na swoją rzecz potrącenia w kwocie 4 518,67 zł i ostatecznie wypłaciła P. K. kwotę 3 041,13 zł (okoliczności bezsporne).

Umowa została rozwiązana w dniu 31 stycznia 2013 r. w związku ze złożonym przez powoda wnioskiem. Na dzień rozwiązania umowy wartość rachunku wynosiła 847,15 zł. W związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczyciel wypłacił P. K. kwotę 365,16 zł., pobierając uprzednio na swoją rzecz kwotę 481 zł (okoliczności bezsporne, dowód: pismo z dnia 13 lutego 2013 r. k. 25).

Pismem z dnia 11 lipca 2016 r. P. K. wezwał C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) do zapłaty kwoty 5 000,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, wskazując, że żądana kwota stanowi równowartość bezpodstawnie pobranej opłaty związanej z rozwiązaniem umowy łączącej strony (okoliczności bezsporne, dowód: wezwanie do zapłaty k. 26- 30).

W piśmie z dnia 29 lipca 2016 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty żądanej kwoty, wskazując, że roszczenie P. K. uległo przedawnieniu (okoliczności bezsporne, dowód: pismo z dnia 29 lipca 2016 r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody z dokumentów, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a Sąd, analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie dopatrył się okoliczności mogących skutkować powstaniem wątpliwości co do ich autentyczności.

Zeznania powoda P. K. były wiarygodne, spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego aktuarium na okoliczność poniesienia i prawidłowości kalkulacji przez pozwanego kosztów związanych z umową zawartą pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym oraz wpływu tych kosztów na wysokość świadczeń określonych w umowie, w tym istnienia wzajemnych powiązań pomiędzy wypłatą świadczenia inwestycyjnego a kosztami i ryzykiem pozwanego ponoszonymi z tytułu umowy zawartej z powodem. Dowód ten został zgłoszony w celu wykazania czynników kształtujących wysokość opłaty za wykup niejako ex post, tj. dopiero kiedy doszło do sporu. Ponadto okoliczności, na które został zgłoszony ten dowód nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponoszenie przez przedsiębiorcę, w tym ubezpieczyciela, kosztów prowadzonej działalności gospodarczej stanowi widzę notoryjną. Pozwany jednak nie podniósł zarzutu potrącenia kosztów poniesionych w związku z rozwiązaniem umowy przez powoda. W takiej sytuacji prowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia wysokości tych kosztów skutkowałoby jedynie znaczącym, niecelowym przedłużeniem czasu trwania postępowania i zwiększeniem jego kosztów.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył przede wszystkim oceny postanowień OWU stosowanych przez stronę pozwaną, na podstawie których zatrzymała dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania tzw. klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 3851 § 1 k.c. – art. 3853 k.c.

Przepis art. 3851 § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do poszczególnych przesłanek wskazanych w art. 3851 § 1 k.c. Sąd stwierdził, że w chwili zawierania i wykonywania przedmiotowej umowy P. K. był konsumentem. Okoliczność ta pozostawała poza sporem w niniejszym postępowaniu. Należy zwrócić, że w kontekście uznania powoda na gruncie przedmiotowej umowy za konsumenta bez znaczenia pozostaje fakt posiadania przez P. K. wykształcenia ekonomicznego. Należy bowiem zwrócić uwagę, że niewątpliwie umowa ubezpieczenia była zawierana przez powoda w ramach prywatnej inwestycji i nie była w żaden sposób związana z prowadzoną przez niego działalnością zawodową.

Należy wskazać również, że postanowienia, na podstawie których pobrana została opłata z tytułu umorzenia jednostek, nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie. Zgodnie z art. 3851 § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Powód zeznał, że postanowienia w zakresie opłat pobieranych przez pozwanego w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy nie były z nim negocjowane, a co więcej nie miał on możliwości uzyskania szczegółowej informacji w zakresie sposobu naliczania opłat związanych z wykupem i postanowienia te zostały ujęte w umowie w brzmieniu zgodnym z ich pierwotną wersją.

W ocenie Sądu opłata związana z wykupem stanowi główne świadczenie strony, lecz na gruncie przedmiotowego postępowania kontrola uregulowań zawartych w OWU pod kątem ich niedozwolonego charakteru jest dopuszczalna, albowiem zapisy umowy dotyczące opłaty za wykup zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Zgodnie z art. 385 § 2 k.c. wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej stanowi natomiast, że ogólne warunki ubezpieczenia oraz umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały, a postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Postanowienie dotyczące opłaty za wykup zawarte są w OWU oraz załączniku nr 1 do OWU. Na podstawie wskazanego zapisu nie było możliwe ustalenie wysokości kosztów związanych z wypowiedzeniem umowy, albowiem ostateczna opłata była zależna od wartości jednostek uczestnictwa, które były wyceniane dopiero po rozwiązaniu umowy. Należy więc wskazać, iż pozwany ustalał wysokość opłaty za wypowiedzenie dopiero po złożeniu przez ubezpieczonego odpowiedniego oświadczenia woli. Konsument w momencie zawierania umowy nie był w stanie w sposób całościowy przeanalizować wszystkich aspektów zawieranej umowy i w związku z tym kwestionowane przez powoda postanowienia umowne należało uznać za sformułowane w sposób niejednoznaczny także w zakresie świadczenia głównego. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na treść zeznań powoda w zakresie w jakim opisywał on sposób zredagowania postanowień dotyczących sposobu dokonywania wykupu polisy oraz wiążących się z tym opłat. Jak wskazywał powód, od początku miał on wątpliwości co do wysokości ewentualnych opłat naliczanych w sytuacji rozwiązania polisy i w tym zakresie próbował on uzyskać stosowne wyjaśnienia, które ostatecznie nie zostały mu udzielone w sposób wyczerpujący. Dodatkowo P. K. wskazał, że umowę została zawarta pomimo ostatecznego niewyjaśnienia mu znaczeń konkretnych zapisów umowy i w tym zakresie zawierzył on reprezentującemu pozwaną agentowi ubezpieczeniowemu, będącemu jednocześnie znajomym powoda. Podkreślenia wymaga jednak, że poszczególne zapisy umowy były według P. K. niejasne i niezrozumiałe dla niego.

Kolejną przesłanką abuzywności klauzul jest kształtowanie przez postanowienia OWU praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy.

W orzecznictwie podnosi się, że podstawowy elementem przyjętych w obrocie gospodarczym „dobrych obyczajów” jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta. Tym samym sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyk związanych z umową oraz co do tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca. Z kolei „interes konsumenta” należy rozumieć szeroko, a to jako elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), jak również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12, Lex nr 1223500).

W przedmiotowej sprawie pozwany pobrał opłaty za wykup w kwotach 4 518,67 zł oraz 481 zł. Postanowienia OWU na podstawie którego opłata ta została pobrana, nie określają na pokrycie jakich kosztów przeznaczona jest kwota środków zainwestowanych przez poprzednika prawnego powoda. Nie zostało wskazane za jakie czynności ubezpieczyciela będzie ona pobrana. Dopiero w odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem, na jaki była zawarta, poniósł koszty, na które składają się koszty.

Nie można nie zauważyć, że czynniki składające się na opłatę za wykup zostały określone i wskazane przez pozwanego ex post, a zatem dopiero w sytuacji zaistnienia sporu. Niezamieszczenie informacji o tym, na co pobrana opłata za wykup zostanie przeznaczona, jest niedoinformowaniem, czy wręcz dezinformacją powoda. W ocenie Sądu skoro na podstawie tak skonstruowanego postanowienia powód traci większość zainwestowanych środków, to powinno być mu szczegółowo wyjaśnione w ogólnych warunkach ubezpieczenia na co jego pieniądze zostaną przeznaczone, jeśli rozwiąże umowę przed terminem. Mając taką wiedzę mógłby realnie ocenić wszystkie aspekty umowy ubezpieczenia i podjąć decyzję, czy podejmuje ryzyko i wyraża zgodę na pokrycie wszystkich kosztów bezpośrednich i pośrednich (wskazanych szczegółowo w odpowiedzi na pozew) na wypadek wcześniejszego rozwiązania umowy, czego przecież nie da się przewidzieć w sytuacji, gdy umowa jest zawierana na kilka czy kilkanaście lat.

W nawiązaniu do stanowiska pozwanego dotyczącego poniesionych przez niego kosztów oczywiste jest, że pozwany ponosi koszty w związku z rozwiązaniem umowy na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, ani prawa pozwanego do tego, aby w kosztach tych partycypowała druga strona umowy, skoro decyduje się ona na przedterminowe rozwiązania umowy. Jednakże w ocenie Sądu obciążanie tymi kosztami drugiej strony jest dopuszczalne w sytuacji, gdy postanowienia umowy zostały sformułowane w taki sposób, że ich treść nie budziła wątpliwości. Wyjaśnienie w postanowieniach ogólnych warunków umów mechanizmu wyliczania opłaty likwidacyjnej pozwoliłoby ubezpieczającemu realnie ocenić wszystkie aspekty proponowanej przez pośrednika umowy ubezpieczenia i ocenić, czy zawarcie umowy jest dla konsumenta rzeczywiście korzystne z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą nastąpić w przyszłości i skłonić go do ewentualnego wcześniejszego rozwiązania umowy (wyrok SN I CSK 149/13 LEX nr 1413038).

Sąd nie podzielił także zarzutu naruszenie przez powoda art. 5 k.c. Pozwany jest przedsiębiorcą, zatem ponosi także ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Tymczasem pozwany przerzucił na konsumenta całość obciążeń i ryzyka związanego z zawartą umową, narzucając mu świadczenie o niejasnym charakterze (w praktyce bardziej zbliżone do kary umownej, choć określone jako „opłata”) i o niezrozumiałym dla konsumenta celu. Warto zauważyć, że pozwany określił to świadczenie jako „opłata związana z wykupem”, co sugerowałoby raczej, że celem świadczenia ma być pokrycie kosztów wykupienia polisy, tymczasem jak się okazuje w rzeczywistości zamiarem strony było zagwarantowanie sobie, że niezależnie od czasu trwania umowy klient skompensuje jej wszelkie

koszty prowadzonej działalności. Dążenie strony pozwanej do zapewnienia sobie zysków i zredukowanie ryzyka związanego z negatywną oceną oferty strony pozwanej przez jej klientów nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia. Usprawiedliwienia dla powyższego nie stanowi nawet fakt, że umowa ubezpieczenia miała długoterminowy charakter, co spowodowało rozłożenie w czasie kosztów ponoszonych przez zakład ubezpieczeń. Lojalność wobec drugiej strony nakazuje w sposób czytelny oznaczyć w takiej sytuacji, że konkretne świadczenie jest karą umowną, czy też innym świadczeniem odszkodowawczym za przedterminowe zakończenie stosunku zobowiązaniowego, nie zaś ukrywać rzeczywisty sens spornej opłaty przed konsumentem. Podkreślić należy, że w związku z zagwarantowaniem przez ustawodawcę konsumentowi ochrony polegającej na możliwości uznania poszczególnych postanowień umowy za abuzywne, wiąże się założenie, że konsument jest stroną co do zasady nie posiadającą wszechstronnej wiedzy w zakresie objętym umową. Trzeba podkreślić jednocześnie, że analiza postanowień umowy w zakresie przesłanek określonych w przepisie art. 3851 k.c., dokonuje się z założenia już po jej zawarciu. Zaznaczyć trzeba, że w większości sytuacji przedsiębiorca dba o uzyskanie potwierdzenia zapoznania się przez konsumenta z postanowieniami umowy oraz obowiązujących w ramach umów wzorców umownych (jak np. OWU). W tego typu sytuacjach konsumenci często nie mają jednak możliwości dokładnego przeanalizowania poszczególnych zapisów umowy oraz nie zostaje im zagwarantowane odpowiednie wsparcie merytoryczne, jak było w tym przypadku, i w związku z tym ustawodawca zapewnia konsumentowi ochronę przed skutkami stosowania przez przedsiębiorcę wzorców umów, które uznać można za naruszające w sposób rażący interesy konsumenta. W tym kontekście złożenie stosownego powództwa należy poczytywać jako realizację uprawnienia w sposób przewidziany przez ustawodawcę i w związku z tym nie może stanowić naruszenia prawa podmiotowego, co czyni podniesiony przez pozwanego zarzut całkowicie bezzasadnym. Należy również podkreślić, że w świetle art. 830 § 1 k.c. umowa ubezpieczenia na życie może być rozwiązana przez ubezpieczającego w każdym czasie. Skorzystanie z uprawnienia wynikającego z przepisu ustawy mającego charakter imperatywny nie może być uznane za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. z tego tylko względu, że niweczy osiągnięcie przez ubezpieczyciela zakładanego przezeń celu ekonomicznego, skoro zachowanie konsumenta stanowi realizację normy powszechnie obowiązującej, która winna być brana pod rozwagę przez ubezpieczyciela już na etapie przygotowywania oferty umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Zaniechania w tym względzie obciążają wyłącznie ubezpieczyciela jako przedsiębiorcę, który jest świadom, w jakim otoczeniu prawnym prowadzi działalność.

W toku postępowania pozwany zgłosił również zarzut przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu okazał się bezzasadny.

Pozwany starał się wykazać, że dochodzone przez powoda roszczenie jest świadczeniem wynikającym z umowy ubezpieczenia i w związku z tym zastosowanie ma trzyletni termin przedawnienia na podstawie art. 819 § 1 k.c. W ocenie Sądu zapatrywanie to nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem powódka dochodziła zwrotu sumy pieniężnej, pobranej przez pozwanego na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy. Zgodnie z art. 3851 § 1 k.c. niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Jest to swoista sankcja, powodująca, że jedynie jedna strona nie jest związana takim postanowieniem. W konsekwencji obowiązek konsumenta, w tym obowiązek świadczenia na rzecz przedsiębiorcy, ustanowiony niedozwolonym postanowieniem umownym, pozbawiony jest podstawy prawnej, zasadniczo od chwili zawarcia umowy, bądź od chwili wprowadzenia takiego postanowienia umownego do treści umowy w trakcie jej trwania. W związku z uznaniem niedozwolonego charakteru postanowienia umownego dotyczącego pobrania opłaty za wykup należy uznać, że powódka nie była do spełnienia tego świadczenia zobowiązana, co wiąże się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Należy zaznaczyć, że roszczenia wynikające z uiszczenia nienależnego świadczenia oparte są na odmiennej podstawie prawnej. W podobny sposób analizowaną problematykę opisywał Sąd Okręgowy we Wrocławiu, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 stycznia 2015 (sygn. akt II Ca 1695/14) wywodził, że w sytuacji dochodzenia zwrotu nienależnego świadczenia, przedmiotem żądania jest spełnienie świadczenia polegającego na zwrocie w naturze spełnionego świadczenia nienależnego, względnie jego wartości (art. 410 par. 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.); jest to odrębna, pozaumowna podstawa świadczenia. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że łącząca strony umowa w swojej charakterystyce zawiera elementy więcej niż jednej umowy nazwanej i w związku z tym nie można zakwalifikować

jej jako umowa ubezpieczenia z uwagi na zupełnie inne opisanie obowiązków stron. Wobec powyższego nie znajdzie zastosowania przepis art. 819 § 1 k.c., lecz przepis art. 118 k.c. w zakresie, w jakim przewiduje ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. O pobraniu nienależnej, według strony powodowej opłaty, P. K. dowiedział się w zakresie kwoty 4 518,67 w roku 2011 r., zaś co do kwoty 481 zł w 2013 r. i od tych dat liczony jest bieg terminu przedawnienia. W niniejszej sprawie powództwo zostało wniesione 10 sierpnia 2016 r., tj. niewątpliwie przed upływem dziesięcioletniego terminu przedawnienia i w związku z tym podniesiony w tym zakresie zarzut należy uznać za całkowicie bezzasadny.

W konsekwencji skoro bowiem postanowienie dotyczące wyżej wskazanej opłaty stanowiło niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 3851 § 1 i § 2 k.c. i z racji tego nie wiązało powoda, to tym samym strony związane są umową w pozostałym zakresie, czyli pozwany obowiązany był wypłacić powodowi wszystkie środki stanowiące wartość jednostek uczestnictwa na chwilę wykupu częściowego i następnie całkowitego.

Kierując się przedstawioną argumentacją i przytoczonymi regulacjami prawnymi, uznając podniesione przez pozwanego zarzuty za niezasadne, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 5 000,66 zł, stanowiącą sumę opłat pobranych w latach 2011 i 2013. Powód nie wykazał zasadności powództwa w zakresie 34 groszy stanowiącej różnicę między kwotą żadaną a kwotą ostatecznie zasądzoną i w tym zakresie powództwo zostało oddalone.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie znowelizowanych przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku, o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1830), w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zm.7) wprowadza się następujące zmiany: 2) w art. 481: a) § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. W świetle art. 56 cytowanej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Podstawą zasądzenia odsetek był przepis art. 481 k.c. w myśl którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany nie zakwestionował terminu naliczenia odsetek przez powoda, zaś w ocenie Sądu w dniu 1 lutego 2013 r. pozwany był już zobowiązany do zwrotu całości zasądzonych ostatecznie kwoty i w związku z tym od tej daty dopuszczalne jest naliczanie odsetek.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przyjmując, iż powód uległ jedynie w niewielkiej części, co uzasadnia obciążenia strony pozwanej obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi zwrot całości poniesionych przez niego kosztów postępowania. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 251 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 2 400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu z daty wniesienia powództwa oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.

S. P. I S.

**Zarządzenie:** odpis wyroku z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom stron.